Nr. 219 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 24 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

BEZWZGLĘDNA POPRAWA.

Nie ulega w tej chwili najmniejszej wątpliwości, że słowo optymizm w odniesieniu do naszej sytuacji gospodarczej stało się obecnie czemś naprawdę realnym, namacalnym.

Dziesięć miesięcy mija od chwili, gdy wicepremier pan Kwiatkowski, faktyczny kierownik całej polityki gospodarczej poprzedniego i obecnego gabinetu, począł wcielać w życie swój plan ożywienia gospodarczego. Kluczowa pozycja — równowaga budżetowa — została zdobyta i to jest niewątpliwą zasługą Pana Wicepremiera. Osiągnięcie zaś równowagi budżetowej uznać należy za objaw wysoce dodatni dla naszej sytuacji gospodarczej. Równowaga budżetowa jest bowiem podstawą dla wszelkiej działalności gospodarczej i bez uporządkowanego budżetu nie sposób prowadzić tej gospodarki planowo. Uzyskanie równowagi budżetowej zakończyło towarzyszące ubiegłym okresom budżetowym ustawiczne poszukiwanie przez Skarb Państwa kredytu na rynku na łatanie dziur budżetowych. Fakt ten posiada duże znaczenie, gdyż przedewszystkiem przyczynił się do poprawy sytuacji na rynku finansowo-kredytowym i wniósł w stosunki finansowe dużą dozę uspokojenia.

Zabezpieczono także skutecznie równowagę naszego bilansu płatniczego przy pomocy ograniczeń dewizowych i zawieszenia transferu. Poza wpływem na bilans płatniczy i stan rezerw banku emisyjnego reglamentacja dewizowa, tamując tezauryzację, odbiła się również bezpośrednio na tempie życia gospodarczego kraju.

Na tak osiągniętej podbudowie należy przystąpić do dalszych przedsięwzięć, mających na celu dalszy nasz „skok w zwyż". Znajdujemy tu doskonałe oparcie w całokształcie koniunktury światowej. Ożywienie w gospodarstwie światowem trwa i umożliwia stopniowo likwidowanie pozostałości kryzysu. Zapasy surowców, które w latach 1929—1931 wzrosły do znacznych rozmiarów, znakomicie się zmniejszyły. Obroty międzynarodowe mimo tendencyj autarkicznych powoli rosną ilościowo, spadek zaś cen ustał zupełnie, występują raczej rachuby zwyżkowe. Produkcja poszczególnych krajów dalej wzrasta.

Niejako wstępem do realizacji dalszego naszego programu gospodarczego była odbyta w Ministerstwie Skarbu „konferencja informacyjna". Z ust p. Wicepremiera padły słowa, stwierdzające na naszej sytuacji piętno wyraźnej i wybitnej poprawy. Ale najcharakterystyczniejszym jest, że tosamo stwierdzili i przedstawiciele prywatnego życia gospodarczego. Stwierdził prof. Adam Krzyżanowski niewątpliwą poprawę konjunktury w Polsce. Podkreślił p. Starzyński, że rozwijającą się poprawę zaczyna odczuwać obecnie również rolnictwo. Podkreślił p. Klarner, że efekt deflacji został osiągnięty, przypominając zarazem, że posiadany przez nas zrównoważony budżet państwowy jest podstawowym warunkiem we wszelkiej pracy gospodarczej oraz, że Polska odrobiła już około 40 proc. tego, co straciła od r. 1928. Podniósł p. Brun, iż obecną sytuację w handlu należy uznać za zmienioną na lepsze, zwłaszcza, że wzrasta zaufanie we własne siły. P. Przedpełski podniósł, że nadszedł moment, kiedy przedsiębiorczość może rozpocząć pracę z zyskiem. P. Fajans stwierdził, że życie gospodarcze budzi się do lepszej przyszłości a okres marazmu mamy już po za sobą. Itd. Itd.

Ostatnie dni przynoszą Skarbowi sukurs w postaci francuskiej pożyczki, która, choć przeznaczona głównie na zbrojenia, przyniesie jednak korzyści także przemysłowi prywatnemu. Nie wątpimy, że kierownictwo naszej polityki gospodarczej starać się będzie o jak najkorzystniejsze rozdysponowanie tych sum. Uruchomienie poważnego redyskonta w Banku Francji pozwoli też Bankowi Polskiemu na liberalniejszą politykę kredytową.

Reasumując: Mamy duże możliwości w wydźwignięciu się ku górze, w osiągnięciu a nawet w przekroczeniu najwyższego stanu przedkryzysowego. Kontynuowanie rozpoczętej pracy na wszystkich polach życia gospodarczego, jak największy wysiłek w pracy i dobrej organizacji — oto droga, na której osiągniemy wielką skalę dobrobytu, dorównując pod tym względem innym krajom.

L.

Wybuch kryzysu w Genewie.

Włosi wystąpią z Ligi jeśli Abisyńczycy nie opuszczą Genewy.

Genewa. 23. 9. (PAT.) **Delegat włoski de Michelis opuścił dziś kongres radiofoniczny i wyjechał do Rzymu. Krok ten komentowany jest jako manifestacja polityczna skierowana przeciwko Lidze.**

Rzym. 23. 9. (PAT.) Zdaniem włoskich kół politycznych, punkt ciężkości obecnej sytuacji w Genewie leży w tym, czy Abisyńczycy będą zasiadać w Lidze do decyzji Trybunału haskiego, czy też odrazu zostaną zawieszeni w prawach członkowskich. Gdyby Abisyńczycy pozostawali nadal w Lidze, wytworzy się sytuacja dla Rzymu bardzo poważna i zasadnicza. Włochy bez wątpienia poddałyby radykalnym decyzjom swój stosunek do Ligi Narodów. W chwili obecnej delegacja włoska do Genewy nie jedzie, a nawet uważa się tu za rzecz niemożliwą, aby Włochy brały udział czynny w pracach przygotowawczych do nowej konferencji lokarneńskiej.

Paryż. 23. 9. (PAT.) Dzisiejsza prasa poranna z dużym sceptycyzmem i niepokojem oceniała rozwój sytuacji genewskiej. Po nadejściu informacji o uchwale komisji weryfikacyjnej i wycofaniu się Włoch z konferencji radiofonicznej, w kołach politycznych i prasowych niepokój ten ustąpił miejsca formalnemu zdenerwowaniu.

Bawiący w Genewie publicysta Thouvenain w korespondencji dla „L' Intransigeant" omawia z niepokojem konsekwencje wytworzonej obecnie w Genewie sytuacji, przy czym zapowiada nowy kryzys Ligi Narodów, którego skutki mogą być wprost nieobliczalne. Jest rzeczą nieuniknioną, że Włochy obecnie nie powrócą do Genewy, a w konsekwencji nie wezmą udziału w konferencji lokarneńskiej, na rozbicie przygotowań do konferencji lokarneńskiej, gdyż udział Włoch w tej konferencji postawiony będzie pod wielkim znakiem zapytania, jeśli powrót Włoch do Ligi Narodów zostanie wskutek sprawy abisyńskiej uniemożliwiony.

Min. Beck zasiada w prezydium Ligi Narodów.

Genewa. 23. 9. (PAT.) Przewodniczącym komisji porządku dziennego wybrany został minister Beck, który na skutek tego wyboru wchodzi w skład prezydjum Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. 23. 9. (PAT.) Ostry kryzys jaki ujawnił się w łonie komisji weryfikacyjnej, której prace koncentrują uwagę wszystkich delegacji spowodował czasowe zahamowanie normalnych prac Zgromadzenia Ligi Narodów, czego dowodem jest m. in. fakt, że dotych czas nie wybrano jeszcze wiceprzewodniczących zgromadzenia. W konsekwencji 17-te zgromadzenie nie posiada jeszcze ukonstytuowanego prezydium, w którego skład wchodzą wiceprzewodniczący zgromadzenia oraz przewodniczący komisyj.

Podstępna gra Litwinowa.

Genewa. 23. 9. (PAT.) Tutejsze koła włoskie, które z wielkim zainteresowaniem śledzą przebieg prac komisji weryfikacyjnej, potwierdzają opinię, że Włochy nie wezmą udziału w zgromadzeniu Ligi Narodów, jeśli delegacja abisyńska nie będzie definitywnie wyłączona z obrad ligowych.

Dlatego też wszelkie rozwiązania kompromisowe, które polegałyby np. na skierowaniu sprawy do Trybunału haskiego przy czasowym dopuszczeniu delegacji abisyńskiej do udziału w pracach Ligi, oceniane są przez koła włoskie jako niemożliwe do przyjęcia i absolutnie nie dające satysfakcji Włochom, których punkt widzenia został wyraźnie sformułowany przez ministra spraw zagr. Ciano podczas ostatniej rzymskiej wizyty p. Avenola.

Zdaniem opinii włoskiej rozgrywka, jaka toczy się wokół pełnomocnictw delegacji abisyńskiej, posiada specjalne tło polityczne i jest wyrazem szeroko zakrojonej akcji Sowietów, które dążyć mają do poróżnienia Włoch z Francją, celem podniesienia w oczach opinii francuskiej znaczenia sojuszu francusko-sowieckiego. Akcja ta — zdaniem kół włoskich — obliczona jest również

Decydujące: tak lub nie?

Paryż. 23. 9. (PAT.) Korespodent Havasa donosi z Genewy, że obecnie jest rzeczą niemal pewną, iż zgromadzenie Ligi Narodów będzie zmuszone wypowiedzieć się na dzisiejszym posiedzeniu publicznym co do udziału delegacji abisyńskiej w obradach. Komitet prawniczy przygotował sprawozdanie, które przedstawione będzie zgromadzeniu. Prawnicy przygotowali również zapytanie do Trybunału w Hadze, który ma ustalić, czy Haile Selassie posiada jeszcze prawo udzielania pełnomocnictw delegacji, mającej reprezentować Abisynię na Zgromadzeniu międzynarodowym. Nie zostało jeszcze ustalone, czy zapytanie to wystosowane będzie do Trybunału haskiego w imieniu zgromadzenia, czy też Rady Ligi Narodów. Rzeczą zgromadzenia będzie na razie powzięcie decyzji dotyczącej delegacji abisyńskiej do czasu wydania opinii przez Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej.

NOWE ODKRYCIA W RZESZOWIE.

Rzeszów. 23. 9. (P. A. T.) **W torfowiskach w Świlczy wykopano skarb brązowy, składający się z 5 toporków z wczesnej epoki bronzowej, oraz jeden z późniejszej epoki bronzowej.**

Przy przekopie koryta rzeki **Mikoski wykopano pieczęć rytą w miedzi owalnego kształtu, doskonale zachowaną. W polu znajduje się topór, ostrzem zwrócone w prawo, w otoku napis: „Silium civitatis Rzesovlamenium A. D. 1632".**

ODBUDOWA ŻUŁOWA.

Wilno. 23. 9. (PAT.) Dnia 22 b. m. przybyli do Żułowa członkowie komitetu odbudowy Żułowa pod przewodnictwem ministra Opieki Społecznej Mariana Zyndram - Kościałkowskiego, jako przewodniczącego Komitetu.

Po sprawdzeniu stanu dotychczasowych robót, zdecydowano na podstawie planu prof. Gutta przystąpić już w dniu 25 b. m. do robót ziemnych i przygotowań ogrodniczych. W ciągu jesieni, zimy i przyszłej wiosny nastąpi zasadzenie drzew.

Fundamenty spalonego dworu, w którym ujrzał światło dzienne Marszałek, zostaną pokryte granitem, odtwarzającym dawną konfigurację budynku, **wśród których wyrastać będzie samotny dąb — symbol Nieśmiertelności.**

Urugwaj zerwał stosunki z rządem madryckim.

Londyn. 23. 9. (PAT.) Z Montevideo donoszą, iż rząd urugwajski zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem madryckim. Poseł Urugwajski wraz z całym personalem został ze stolicy Hiszpanii odwołany, a ochronę życia i mienia obywateli urugwajskich w Hiszpanii objęło poselstwo w Guatomali. Powodem tego kroku ma być rozstrzelanie w Madrycie trzech sióstr wicekonsula urugwajskiego, oskarżonych o współdziałanie z powstańcami. Decyzja rządu urugwajskiego jest bardzo znamienna i może za sobą pociągnąć poważne skutki, o ile również inne rządy Ameryki łacińskiej pójdą za przykładem Urugwaju.

Wiadomości bieżące.

23
września 1936

Środa
Tekli p. m.
Jutro: Gerarda
Wschód słońca 5·23
Zachód „ 17·33

TEATR WIELKI.

Środa, godz. 20, „Wszelkie prawa zastrzeżone".

Czwartek godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone".

Piątek godz. 20 „Koriolan".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Środa, godz. 19.30, „Czar munduru".

TEATR COLOSSEUM:

Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nie zapomnij o mnie" z Benj. Gigli tenorem włoskim.
CASINO: „Rose Marie" Jeanette Macdonald.
CHIMERA: „Panowie w cylindrach".
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik".
MUZA: „Będziesz zawsze moja".
PALACE: „Pokusa" Marlena Dietrich—Gary Cooper.
PAN: „Zaproszenie do walca" z Liljaną Harvey.
PAN: „Szanghaj" z Lorettą Jung i „Gdybym miał miljon".
RAJ: „Kochany łobuz".
STYLOWY: „Złota dziewczyna" i rewja.
ŚWIT: „Kochany łobuz" z Anną Ondrą.
TON: „Dyktator".
UCIECHA: „Drewniane krzyże" i rewja.

FOTOPLASTIKON, **pl. Marjacki 5.:** Nowy Jork.

— **Teatr Wielki.** Dziś we środę, dnia 23 b. m. o godzinie 8-mej wieczorem, jako przed ostatnie przedstawienie „Wszelkie prawa zastrzeżone" z Mariuszem Maszyńskim w roli głównej. Komedią Daviesa, zachwycała się publiczność lwowska przez wiele wieczorów.

— **Wkrótce balet Parnella w Teatrze Wielkim.** Daty występów baletu Parnella, słynnego z sukcesów nietylko krajowych, ale i zagranicznych, ostatnio na Olimpiadzie berlińskiej, zostały wyznaczone na dnie 29-go i 30-go b. m. — Jak się dowiadujemy, w zespole między innymi gwiazdami wystąpią również obie Halamy Zizi i Alicja.

KOMUNIKATY.

— **Koncerty na terenie Wystawy Las Polski i Ochrona Przyrody.** Jak się dowiadujemy odbywają się obecnie codziennie koncerty orkiestry wojks. 19 pp. o godz. 17-ej, a w niedzielę 27 bm. gra ta orkiestra dwa razy, a to o 11.30 i 17-ej. Poza tym koncertują o godz. 17-ej w dniu 25-go Chór Legjonistów polskich, 26-go „Syrena", 28-go „Bard", 29-go „Echo-Macierz", a 30-go Mieszany Chór im. św. Elżbiety. Piękne dni jesienne powinny zachęcić publiczność do spędzenia miłych chwil w czasie tych koncertów.

— **Lwowskie prelekcje radiowe.** „Samotnicy łączcie się" — to tytuł ciekawego felietonu, który wygłoszony zostanie przez radio w czwartek o godz. 18.15. Autorem felietonu jest red. Adam Nechay. Czwartkowe „Minuty literackie" (godz. 18.35) poświęca Rozgłośnia Lwowska twórczości robotnika-poety Jana Brzozy. W ramach dzisiejszych „Minut" odczytany będzie fragment z powieści tego autora pt. „Czynszowa kamienica".

Zarząd m. Lwowa pragnie jak najżywszej współpracy z hierarchią kościelną

Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Jego Eminencji ks. arcybiskupa Twardowskiego przyjęty został na specjalnej audiencji w pałacu arcybiskupim prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski, który wygłosił następujące przemówienie:

„Zarząd Miejski w król. stol. m. Lwowie odczuwa głęboką i żywą radość mogąc Ci Ekscelencjo złożyć w dniu dzisiejszym wyrazy hołdu i życzenia z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa.

Życie Twoje i czyny Dostojny Księże Arcybiskupie radość naszą w pełni uzasadniają. Jako Lwowianin z urodzenia całe swe życie spędziłeś Ekscelencjo na Kresach Polski.

Mieliśmy niejednokrotnie sposobność poznać Cię, jako niestrudzonego bojownika Wiary. Gdy w czasach powojennych tak ciężkich na ziemiach Polski, zasiadłeś na Arcybiskupiej stolicy, kontynuowałeś dzieło Wielkiego Twego Poprzednika. Słusznie ludność całej Małopolski Wschodniej zwie Cię Budowniczym kościołów i kaplic. Czy to jako proboszcz tarnopolski, czy jako Arcybiskup Metropolita lwowski baczną zwracałeś uwagę na rozbudowę kościołów i kaplic wiedząc dobrze, że budujesz twierdze wiary i polskości.

Tu na ziemiach wschodnich bowiem Kościół katolicki zawsze stanowił jeden z najważniejszych czynników życia polskiego.

Gdy z nakazu Ojca św. przed kilku laty na całym świecie rzucono hasło Akcji Katolickiej — stanąłeś i do tej pracy, zdając sobie sprawę z ważności tej Akcji w dzisiejszej dobie bezbożnictwa i indeferentyzmu.

Oceniając w pełni wartość Twojej pracy i zasługi rozumiemy doskonale gdzie leży źródło Twego nieustannego wysiłku. Stajemy przed Tobą, Ekscelencjo, by wraz z należnem Ci homagium złożyć na Twe ręce zapewnienie, że Zarząd miasta Lwowa, który był zawsze wierny Kościołowi i Polsce, pragnie jak najżywszej współpracy z hierarchią kościelną, tak świetnie przez Ciebie reprezentowaną.

Niech mi będzie wolno, Ekscelencjo, imieniem Zarządu kresowego Grodu polskiego złożyć Tobie, Kresowemu Arcypasterzowi, życzenia dalszej pracy dla dobra Kościoła i Państwa".

Trocki przygotował rewolucję w Belgji.

Bruksela. 23. 9. (PAT.) Władze wykryły korespondencję Trockiego ze znanym komunistą brukselskim Georges Verrecken, który odgrywał szczególnie aktywną rolę we wszystkich strajkach i pośredniczył pomiędzy trockistowskim odłamem międzynarodówki komunistycznej, a ruchem rewolucyjno-społecznym", kierowanym przez Dauge. Listy pisane są po francusku, podpisane są inicjałami „Lt". Pierwsze listy są datowane z grudnia 1934 r. Trocki domaga się połączenia wspomnianych dwóch ugrupowań oraz daje wskazówki w sprawie formowania bojówek oraz przygotowywania zbrojnych rozruchów.

XIII. Tydzień L. O. P. P.

W dniu 24 września br. rozpoczyna się „XIII. Tydzień LOPP.". W związku z „XIII. Tygodniem LOPP." Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie wydał odezwę następującej treści:

Obywatele!

W niebywałym tempie rozbudowują Narody i Państwa swe lotnictwo. Musi zatem istnieć przyczyna, dla której setki milionów ludzi swój wielki wysiłek, swą pracę, swe olbrzymie fundusze składają na cele lotnictwa. Przyczyna ta, to zrozumienie i wiara tych milionów, że silne lotnictwo to jeden z najważniejszych środków obrony kraju.

Tę świadomość ludów gruntują wypadki ostatnich lat.

Tej wielkiej konieczności dziś nikt się nie oprze.

By zapewnić sobie nienaruszalność granic, silę, nakazującą szacunek, wielkość i potęgę kraju, musimy w tym samym tempie dążyć do rozbudowy lotnictwa.

Rozwój lotnictwa u innych pociąga za sobą konieczność zorganizowania obrony przeciwlotniczogazowej wnętrza kraju.

Rozbudowa lotnictwa i obrony przeciwlotniczogazowej kraju to jedno z najpilniejszych zadań naszych, to troska każdego z nas.

Dla tych celów społeczeństwo jest zorganizowane w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

XIII. Tydzień LOPP. (od 24-go IX. do 1-go X. 1936 r.) poświęćmy wszyscy wzmożonej propagandzie idei Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Wzbudźmy jak najszerszą ofiarność wśród społeczeństwa dla jej celów. Składajmy ofiary na lotnictwo i obronę przeciwlotniczą, fundujmy samoloty, przygotowujmy nasze domy i mieszkania do obrony przeciwgazowej.

Zapewnić nam byt, spokój i możność pracy może tylko silna Polska.

Silną będzie Polska, jeżeli będzie miała silne lotnictwo.

W przeddzień rozpoczęcia Tygodnia LOPP. odbędzie się we Lwowie w środę, dnia 23 września br. o godzinie 18-ej capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych na placu przed Teatrem Wielkim, po którym Delegat Okręgu Wojewódzkiego LOPP. wygłosi okolicznościowe przemówienie, poczym orkiestry przejdą ulicami miasta.

O godzinie 19-tej odbędzie się propagandowy raid motocyklistów.

We czwartek, dnia 24 września br. nastąpi właściwe rozpoczęcie Tygodnia. O godz. 9-ej odbędą się nabożeństwa na intencję Tygodnia LOPP. w archikatedrze obrz. ormiańskiego i obrz. grecko-katolickiego, a o godz. 12-tej w archikatedrze obrządku łacińskiego. O godz. 17 i 19 rozpoczną się kursy przeszkoleniowe w obronie przeciwlotniczo-gazowej w salach Muzeum przemysłowego i Sokoła IV. O godz. 17.30 odbędą się przy ul. Jagiellońskiej obok Gal. Kasy Oszczędności ćwiczenia drużyn odkażających. Staraniem zaś Obwodu Kolejowego odbędzie się o godz. 8 nabożeństwo w kościele parafialnym św. Elżbiety, a o godz. 18.30 uroczysta akademia w sali Teatru KPW. przy Al. Focha.

Przez cały czas XIII. Tygodnia LOPP. odbędzie się kwesta. Puszki zbiórkowe, legitymacje i odznaki wydaje Obwód Miejski LOPP. przy ul. Akademickiej 24 do dnia 23 września codziennie od godz. 8 do 18-ej.

KRONIKA MIEJSKA.

Ks. Prymas Hlond przybywa do Lwowa. Dziś o godz. 14 przybył do Lwowa JE. ks. Prymas Kardynał August Hlond, w celu złożenia życzeń i homagium jubileuszowego ks. Arcybiskupowi Twardowskiemu. W dniu jutrzejszym ks. Prymas Kardynał Hlond odprawi Mszę św. w kościele Matki Boskiej Ostrombramskiej i w godzinach popołudniowych opuści Lwów, udając się do Przemyśla.

P. Wojewoda u ks. Arcybiskupa Twardowskiego. Pan Wojewoda lwowski Belina-Prażmowski wraz z wicewojewodą Chmielewskim i sekretarzem osobistym przyjęty został na specjalnej audjencji przez ks. Arcybiskupa Twardowskiego, któremu złożył życzenia z okazji 50-cio letniego jubileuszu kapłaństwa.

Z komisji finansowo gospodarczej. Pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa odbyło się posiedzenie komisji finansowo-gospodarczej Rady miejskiej, na której załatwiono kilka spraw. Między in. w myśl referatu ł. Decykiewicza uchwalono zaciągnąć z Funduszu Pracy pożyczkę materiałową w wysokości 539.485 zł. z tem, że kamień ma być sprowadzony z kamieniołów miast małopolskich, które dzięki temu otrzymają zamówienie na blisko 400.000 zł. Z kolei zgodnie z referatem ł. dr. Poratyńskiego uchwalono udzielić Tow. budowy domu żołnierza we Lwowie gwarancji gminy dla spłaty kapitałowej części rat długoterminowej pożyczki w kwocie 70.500 zł. w wysokości 15 tys. zł. rocznie.

Samobójstwo młodej pary. Wczoraj wieczorem w drodze z Żółkwi do Lwowa odebrali sobie życie w aucie Romuald Mueller, sekretarz Magistratu w Gródku Jagiell. i Maria Milczkówna 19-letnia krawczyni. Oboje przyjechali wczoraj wieczorem autodorożką ze Lwowa do Żółkwi, gdzie wstąpili do jednej z restauracyj i kazali sobie podać obiad. Do ich towarzystwa przyłączył się jakiś oficer i we trójkę prowadzili tajemniczą rozmowę, w czasie której Milczkówna wybuchała kilkakrotnie spazmatycznym płaczem. Wieczorem Mueller i Milczkówna wyjechali do Lwowa, zaś porucznik pozostał na miejscu. Po odjeździe pary oficer zatelefonował do najbliższego posterunku policyjnego, by pilnowano auta, w którym jedzie młoda para, mająca zamiary samobójcze, w Żółkwi bowiem oficer odebrał Muellerowi rewolwer. Gdy auto dojechało do Kulikowa, posterunek policji zatrzymał je. W tym momencie niewiasta włożyła w usta proszek strychniny, a to samo uczynił po chwili jej towarzysz. Niedługo oboje w strasznych męczarniach zakończyli życie. Tragizm tej ponurej historii powiększa fakt, że Milczkówna była narzeczoną młodszego brata Muellera, który niedługo miał ją poślubić, tymczasem denat poznawszy się z Milczkówną, zapałał do niej wielką miłością i jak się pokazało zyskał wzajemność. Niestety Mueller był żonaty i ojcem jednego dziecka. Ponieważ oboje kochankowie nie mogli rozwiązać tego węzła, postanowili odebrać sobie życie, co też uczynili wśród tak niezwykłych warunków.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ: każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej".
(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM. w imieniu Prezesa Rady Ministrów)

Otwarcie Powszechnego Teatru Żołnierskiego.

I. PRZY WARSZTACIE PRACY AKTORA.

Inna rzecz gotową z widowiska podać recenzję, inna zaś sprawa zajrzeć samemu do aktorskiego warsztatu pracy. Wybieram wpierw to drugie, oglądając w ten sposób powstawanie nowego teatru we Lwowie. Okazja prawdziwie niecodzienna.

Jeszcze w pamięci Lwowa tkwiło odświętne plenarowe widowisko: „Jan Sobieski pod Lwowem", gdy już duże plakaty potwierdziły wieści szerzone przez prasę, że we Lwowie powstała nowa placówka teatralna. Nazwa: Powszechny Teatr Żołnierski. Organizatorzy znani. Przewodzi im reżyser widowiska o Sobieskim — rtm. Burnatowicz.

Kancelarja dawnego Teatru Rozmaitości mieści sztab całej imprezy. Odbywa się ostatnie odprawy z inscenizatorami. Jeszcze stukocą maszyny do pisania, jeszcze brzęczą co chwilę dzwonki telefoniczne. Rotmistrz Burnatowicz wydaje ostatnie polecenia i sam wszystkiego dogląda. Kierownik artystyczny teatru, Stefan Mihułowicz również zajęty jest tokiem ostatnich przygotowań. Z trudem znajduje chwilę czasu dla krótkiej rozmowy z dziennikarzem.

Pytam o repertuar.

— A no, zaczynamy, jak Pan widzi „Czarem munduru", wesołą sztuką Turskiego. Potem? Już repertuar mamy zestawiony. Jako następną gramy: „Biedną dziewczynę", poczem pokażemy lwowskiej publiczności nieznaną zupełnie a ciekawą sztukę francuską z życia Legii cudzoziemskiej.

Tu dyr. Mihułowicz wskazuje ręką leżący na biurku egzemplarz sztuki, pokreślony już i pełen uwag inscenizacyjnych.

— A więc przygotowywane są już i dalsze sztuki?

— Oczywiście. Pracujemy z całym zespołem systematycznie i na daleką metę. Przecież nasz teatr nie jest jakąś dorywczą, sezonową imprezą. Myślę o repertuarze żywym, dostępnym dla wszystkich a jednocześnie stojącym na poziomie nowoczesnego artyzmu teatru. Odpowiedniego doboru sztuk na okres najbliższych miesięcy dokonałem przy pomocy p. red. Cepnika.

Tu dyrektor Mihułowicz pokazuje gruby zeszyt, w którym wśród uwag widnieją pracowicie zestawione kolumny tytułów sztuk. Gdy przeglądam je, spostrzegam tytuły kilku sztuk dawnych. Czyżby dyr. Mihułowicz chciał pójść drogą kapitalnych wznowień jaraczowskich?

— Wznowienia? Ależ oczywiście. Przecież to piękna dziedzina pracy teatralnej. Bardzo liczę na nowe opracowanie np. Dam i huzarów". „Córki pułku", „Ułanów księcia Józefa", „Klątwy". Myślimy tu nawet o scenicznej realizacji „Trylogii". Wogóle dużo spodziewam się na tej popularnej scenie po upowszechnieniu formy scenicznej misterium i widowiska.

— Jak wygląda współpraca młodego, twórczego Lwowa z teatrem Powszechnym?

— Bardzo na nią liczymy i korzystamy już z niej nawet. Zależy nam, by wokół naszej pracy zebrały się nazwiska młodych literatów i artystów Lwowa.

Gdy zwracam się po informacje do sekretarjatu teatru, pp. Szczepański i Eustachiewicz pokazują protokół zebrania społecznego w sprawie Powszechnego Teatru Żołnierskiego. Widnieją na nim podpisy 200 organizacyj Lwowa, od kombatanckich począwszy, skończywszy na robotniczych. Wyłoniony z inicjatywy Komitetu Domu Żołnierza, a pozostający pod nadzorem Międzyzwiązkowej Komisji Kulturalno-Artystycznej, nowy teatr lwowski pozostaje pod opieką wiceministra spraw wojskowych gen. Litwinowicza, gen. Czumy, prezydenta dr. Ostrowskiego i wiceprezydenta Weryńskiego. Teatr planuje urządzenie konkursu pisarzy scenicznych.

— Gwarantujemy — dodaje p. Eustachiewicz — że wszystkie sztuki, złożone u nas, będą czytane i zaraz oceniane.

Wśród ostatnich przygotowań do uroczystego otwarcia sceny wszędzie po znać sprężystą, kierowniczą rękę rtm. Burnatowicza.

— Wszystko musi być dobrze — mówi on z uśmiechem — przecież nasz teatr ma być, obok artystycznej, także placówką wychowawczą, społeczną.

B. W. L.

CZAR MUNDURU
(komedia muzyczna Stefana Turskiego.)

Inauguracyjny wieczór nowej a tak bardzo potrzebnej w naszym mieście

73 km. od Madrytu.

Rabat. 23. 9. (PAT.) Według komunikatu powstańczej radiostacji w Sevilli, oddziały wojsk gen. Franco opanowały wczoraj na froncie Toledo b. silne linie oporu wojsk rzadowych, zorganizowane według najwyższych zdobyczy techniki.

Na skutek zajęcia Maqueda linie wojsk powstańczych znajdują się obecnie w odległości 73 km. od Madrytu.

Talavera. 23. 9. (PAT.) Specjalny wysłannik Havasa donosi, że miasto Maqueda zajęte zostało po stosunkowo krótkiej walce. Po przeprowadzeniu manewru okrążającego, oddziały nacjonalistyczne wtargnęły do miasta o świcie i rozpoczęły niezwłocznie gwałtowny ogień. Akcja ich była popierana przez liczne samoloty, które unosząc się na niewielkiej wysokości prażyły przeciwnika ogniem karabinów maszynowych. Końcowy szturm na miasto rozpoczął się o godz. 9.30. Próba oporu ze strony wojsk rządowych nie dała rezultatu i wojska te rozprószyły się i zaczęły uciekać w rozsypce. Żołnierze legii cudzoziemskiej ostrzeliwali grupy uciekających z karabinów maszynowych, zaścielając ich trupami drogę na przestrzeni około 2 km. Straty wojsk rządowyh obliczane są na 900 z górą zabitych. Posuwając się dalej przednie straże wojsk powstańczych doszły na północy pod Quismondo, zaś na południu pod Terries.

KADECI W ALCAZARZE BRONIĄ SIĘ DALEJ.

Madryt. 23. 9. (PAT.) Według nadeszłych tu wiadomości, obrońcy Alcazaru musieli opuścić dziś rano pozycje zajmowane jeszcze wczoraj poza terenem właściwego zamku i ukryć się w podziemiah, porzucając stajnie, spichrze oraz wielką galerię, w której chowani byli polegli kadeci. W śpichrzach znajdowało się około 200 ton zboża. Oblężeni bronią się nadal z zaciekłością, używając głównie granatów ręcznych i lekkich moździerzy. Wojska rządowe atacząją obecnie główny budynek i ogród i mają pod bezpośred nim obstrzałem wszystkie wyjścia z Alcazaru.

Careres. 23. 9. (PAT.) Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że wojska nacjonalistyczne zajęły miasto Ter rijes w pobliżu Toledo. Przy zajęciu miasta wojska rządowe straciły kilkudziesięciu zabitych oraz znaczną liczbę jeńców. W prowincji Guipuzcoa oddziały powstańcze zajęły Vergara. Na froncie andaluzyjskim strącono dwa samoloty rządowe.

ROZSTRZELANIE 100 ZAKŁADNIKÓW.

Londyn. 23. 9. (PAT.) „Times“ donosi z Gibraltaru, że w odpowiedzi na ataki lotnicze powstańców. bojówki czerwone w Maladze rozstrzelały z górą 100 zakładników.

Tenże dziennik donosi, że załoga hiszpańskich okrętów wojennych, które pełniły straż na wodach Melilli i Ceuty, odmówiła posłuszeństwa i zażądała od dowództwa niezwłocznego cofnięcia okrętów do Malagi ze względu na ciągłe ataki lotnicze.

SKAZANIE MINISTRA NA ŚMIERĆ.

Madryt. 23. 9. (PAT.) Rada ministrów zatwierdziła wyrok śmierci na b. ministra Salazar Alense. Wyrok miał być wykonany dziś rano.

Obrady Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Warszawa. 23. 9. (PAT.) Komitet ekonomiczny, który obradował w dniu 22 b. m. pod przewodnictwem p. wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego, wysłuchał sprawozdania dyr. Państw. Urzędu Kontroli Ubezpieczeń p. W. Fabierkiewicza o prowadzonej przez rząd akcji uzdrowienia stosunków w zakresie ubezpieczeń. Na tle tego sprawozdania Komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję, w wyniku której powołana została komisja dla zaopiniowania omawianych wniosków.

Następnie Komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania p. Maurycego Jaroszyńskiego, przewodniczącego Centralnej Komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządów o stanie prac tej komisji oraz powziął szereg uchwał, zmierzających do zakończenia w jak najkrótszym czasie prowadzonej przez komisję akcji. Uchwały te dotyczą m. in. nowego zagadnienia, a mianowicie uregulowania na zasadach ogólnych zadłużenia gmin wiejskich.

W dalszym ciągu Komitet ekonomiczny omówił sprawy, związane z realizacją umowy polsko-niemieckiej, dotyczące zamrożonych należności przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe w Niemczech.

Wśród innych zagadnień, znajdujących się na porządku obrad. Komitet ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie poparcia zbytu krajowych roślinnych surowców włóknistych, uregulowania importu surowców roślinnych, zwiększenia przerobu włókien krajowych oraz zwiększenia zbytu wyrobów z tych włókien.

Co przyniosła wyprawa polska na Spitzbergen?

Rozmowa z dr. K. Jodko-Narkiewiczem.

Warszawa. 23 września. (P. A. T.) Wczoraj powrócili do Warszawy dwaj pozostali członkowie polskiej ekspedycji na Spitsbergen dr. Konstanty Jodko Narkiewicz i inż. St. Siedlecki. Inż. Bernadzikiewicz powrócił już przed kilku dniami.

Pytamy dra Jodko-Narkiewicza przede wszystkim o ich pobyt w Oslo, gdzie na zaproszenie Norweskiego Instytutu badań Spitsbergenu podróżnicy polscy wygłosili wspólny odczyt o wyprawie, połączony z pokazem filmu polarnego, nakręconego w roku 1934 w czasie pierwszej polskiej wyprawy na Spitsbergen do ziemi Torella.

— Jesteśmy z tego wyjazdu bardzo zadowoleni. Film polski podobał się bardzo, a szczególnie jesteśmy uradowani z uznania dyr. Hecla, który o naszych ekspedycjach wyrażał się bardzo pochlebnie.

W ogóle obydwie ekspedycje polarne polskie cieszyły się „dobrą prasą“. Wiele dzienników szwedzkich i norweskich informowało szczegółowo o przebiegu ekspedycji. „Svenska Dagbladet“ zamieściła mapę Spitsbergenu z dokładną trasą wyprawy. Powrót nasz po udanej wyprawie powitany był bardzo serdecznie, tym bardziej, że identyczna wyprawa norweska z 1928 roku musiała zawrócić z połowy drogi z powodu oślepienia od blasku śniegu.

— Jakie są realne osiągnięcia i wyniki wyprawy?

— Ogólnie biorąc, ekspedycja wykonała w całości zamierzony plan. Planem tym było przejście całej ziemi zachodniej Spitsbergenu od przylądka południowego do przylądka północnego po 80 st. szer. geogr. Charakter ekspedycji był sportowo-naukowy. Przejście takie jest pierwszym w dziejach eksploracji Spitsbergenu i posiada duże znaczenie ze względu na możliwość zapoznania się z całokształtem warunków i trudności zarówno klimatycznych jak i terenowych. Z punktu widzenia eksploracji czysto polskiej, osiągnięcia przylądka północnego oznacza dotarcie do najbardziej na północ wysuniętego punktu na ziemiach północnych.

— A wyniki naukowe?

— Badania pod względem naukowym przeprowadzono wstępne geograficzne nie badanych dotychczas części Spitsbergenu. Prócz tego zebrano okazy botaniczne z tundry, zalegającej okolice przylądka północnego i południowego.

— Czy wyprawa napotkała na jakieś poważniejsze a nieprzewidziane trudności terenowe i klimatyczne?

— Cała trasa odbywała się w nastroju częściowej niepewności co do tego, czy cel zostanie osiągnięty, czy zdąży się na czas do statku, czy wystarczy żywności, czy wystarczy paliwa, czy stale psujący się ekwipunek i sprzęt, a szczególnie sanie polarne wytrzymają trudne marsze do końca itd. **przy tym klimat Spitsbergenu jest nader uciążliwy. Przy stosunkowo niezbyt niskiej temperaturze marznie się bardzo ze względu na wielką wilgotność powietrza. Odpoczynek, a nawet przyrządzanie posiłków możliwe jest tylko w śpiworach w ciasnym namiocie.**

— Czy te wszystkie trudności nie zniechęciły panów do ewent. przyszłych wyjazdów w kraje polarne?

Dr. Narkiewicz zdziwił się bardzo.

— Zniechęcić? Pojedziemy tam ponownie wszyscy najchętniej, gdy to tylko będzie możliwe. Już od lat omawiana jest sprawa stworzenia stałej stacji polarnej. Powstanie ona, gdy tylko znajdą się na ten cel pieniądze. Powstać ona musi, aby zaznaczyć udział Polski w międzynarodowych badaniach polarnych, chlubnie ocenianych przez zagranicę. Zainteresowanie okolicami polarnymi wciąż rośnie. **Coraz więcej turystów opływa brzegi** Spitsbergenu, **zachęconych urokiem** niesamowitej nocy polarnej, **a właściwie dnia**, gdyż słońce nie zachodzi zakreślając tylko na niebie jakby elipsy.

Coraz częstsze są **również wyprawy naukowe. Wracaliśmy z ekspedycją niemiecką, złożoną z młodych geologów, zoologów i botaników, którzy blisko 2 miesiące prowadzili studia w tundrze polarnej. Raz przecięliśmy ślady angielskiej ekspedycji, a** po za tym również z nami bawiła na Spitsbergenie jeszcze **jedna ekspedycja naukowa niemiecka, oraz norweska wyprawa lotnicza, która robiła zdjęcia fotograficzne.**

Jesteśmy szczęśliwi, że wyprawa nasza, pierwszy trawers z południa na północ, powiodła nam się, a w ten sposób potraktowana ekspedycja jako przejście całości Spitsbergenu i zetknięcie się zarówno z warunkami panującymi na wybrzeżu, jak i w głębi lądu — dała możność zapoznania się z całokształtem bardzo ciekawego życia ludności okolic polarnych.

POWRÓT PILOTÓW „LOPP“.

Warszawa. 23. 9. (PAT.) Wczoraj o godz. 20.50 pociągiem z **Moskwy po wróciła** do stolicy załoga LOPP'U, piloci polscy, uczestnicy zawodów balonowych Gordon-Bennetta, kpt. Antoni Janusz oraz por. Stanisław Brenk, którzy **osiągnęli w tegorocznych** zawodach, odbywających się w trudnych warunkach atmosferycznych, drugie miejsce.

Przybyłym lotnikom zgotowano serdeczną owację oraz obdarowano kwiatami. O godz. 21 aeroklub R. P. podejmował lotników lampką wina.

OTWARCIE SALONU JESIENNEGO DZIEŁ SZTUKI W STANISŁAWOWIE.

W salach rady miejskiej w Stanisławowie odbyło się uroczyste otwarcie salonu jesiennego Związku artystów plastyków i miłośników sztuki „Orion“ pod protektoratem p. wojewody Pasławskiego. W wystawie biorą udział: Zygmunt Bierer, Zdzisław Dąbrowski, Geza Rozmus, Władysław Łuczyński, Olga Moncibowicz i Róża Fink-Rauch. Wystawa potrwa do 15 październiká br. Poziom artystyczny wystawy jest stosunkowo wysoki.

Do najlepszych prac należy kompozycja pt. „Polowanie“ G. Rozmusa, która wystawiona była na wystawie w ZPS. w Warszawie, dalej potret Bierwra i autoportret p. Dąbrowskiego.

Giełda z dnia 23 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.60, Berlin 212.78, Amsterdam 359.30, Kopenhaga 120.05, Londyn 26.90, N. Jork czeki 5.30 i siedem ósmych, kabel 5.30, Oslo 135.53, Paryż 34.94, Praga 21.94, Sztokholm 138.65, Zurych 172.80, Mediolan 42. **Papiery wartościowe:** 3 proc. inwest. 75, 5 prc. kol. 51.50, 6 prc. dolar. 62.50, 4 prc. dolar. 45.40, 7 prc. stabilizac. 53.25. **Akcje:** Bank Polski 100, Lilpop 12.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu i mące. Pszenica, żyto, jęczmień, mąka żytnia podrożały. Ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie ożywione. Cena loco wagon Lwów: pszenica jednolita 22.25—22.75, zbiorowa 21.50—22, żyto standart I. 15.50—15.75, II. 15.25—15.50 jęczmień jednolity 17.50—17.75, przemiałowy 16.75—17, mąka żytnia wyciągowa 0-30 prc. 26.50—27, gat. I. 0.50 prc. 25.50—26, gat. I. 0.65 prc. 23—23.50. Inne kursy niezmienione.

Program radiowy.

Czwartek, 24 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Orkiestra salonowa. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Opowiadanie dla dzieci. 16: Koncert. 16.45: Odczyt. 17: Koncert rozrywkowy orkiestry PR. 18: Fejleton. 18.15: Odczyt red. Nechaya. 18.25: Płyty. 18.35: Minuty literackie. 18.50: Koncert reklamowy. 19: Pogadanka aktualna. 19.10: Słuchowisko. 19.40: Orkiestra kameralna. 20.30: Skrzynka techniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 22: Wiad. sport. 22.15: Płyty.

placówki kulturalnej, poświęconej jaknajszerszej popularyzacji utworów scenicznych wśród braci żołnierskiej — wypadł doskonale pod względem organizacyjnym i naprawdę interesująco, jeśli idzie o stronę artystyczną. Dzielni inicjatorzy wybrali na pierwszy ogień pogodną komedyjkę muzyczną znanego we Lwowie przed wojną, kierownika teatru ludowego a zarazem autora wesołych wodewilów — St. Turskiego. Jego „Czar munduru“ posiada wiele zalet muzycznych, dobrą sceniczną fakturę i lekkość. Pewne zastrzeżenie budzi jedynia treść operetki oparta na przestarzałych nieco schematach — a co zatem idzie dość obca dzisiejszym zainteresowaniom żołnierza. Akcja toczy się wprawdzie przy końcu wojny bolszewickiej, lecz nie wychodzi poza ramy utartych szablonów. (Bogata dziedziczka przebierająca się za pokojówkę, by wypróbować uczucie młodego porucznika, który w tym samym celu przedzierżga się w ordynansa).

Pomimo to całość zrobiła bardzo dodatnie wrażenie, co zawdzieczać należy wybornej grze zespołu i naprawdę artystycznej reżyserii p. Witolda Rychtera, doskonałego wykonawcy roli porucznika Bonusia. Pozostała obsada to nasi dobrzy lwowscy znajomi. W roli bogatej wdówki duży sukces odniosła znana śpiewaczka p. Halińska, pełna umiaru i dystynkcji w grze i rozporządzająca dobrze wyszkolonym głosem. Pełną temperamentu i iście operetkowej werwy pokojówką była p. Łasowska. Z roli starszej, lecz bynajmniej nie zrezygnowanej ciotuni wywiązała się bardzo dobrze p. Czajkowska. Z reszty zespołu poza pp. Ry chterem i Bojanowskim wybił się na pierwszy plan zawsze niezawodny i pełen humoru p. Szosland — jako ordynans Józek.

Pomimo usprawiedliwień p. Cepnika, który wygłosił słowo wstępne, orkiestra 40 p. p. bynajmniej nie wykazywała zmęczenia i niedociągnięć wywołanych odbytymi manewrami. Przeciwnie, grała poprawnie, sekundując jak najsumienniej wykonawcom. Na wielką pochwałę zasługują sceny chóralne i taneczne, wyreżyserowane tak dobrze, że mogłaby pozazdrościć ich sympatycznemu zespołowi niejedna „oficjalna“ instytucja teatralna. **To samo da się powiedzieć o naprawdę** ładnych kostiumach i dekoracjach.

Juliusz Masłowski.

DOMAGAMY SIĘ RÓWNYCH PRAW DLA SZKÓŁ POLSKICH MACIERZY SZKOLNEJ I SENACKICH!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 930/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarję w gmachu Sądu okręgowego biuro Nr. 36 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1936 o godzinie 10-ej w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Janiny Wasilewskiej wł. realności w Czortkowie nieruchomości, a to 1/3 realności whl. 2409 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką. Nieruchomość ta składa się z pbud. 1421 o pow. 11 ar. 65 mtr. kw., na części której stoi dom murowany od roku 1911, piętrowy mieszczący w sobie na parterze 7 ubikacji, na piętrze 5 ubikacji, zaś w suterynach 5 ubikacji. Dom ten wykonany jest w stylu zakopiańskim, z pgrt. 113/6 o pow. 224 mtr. kw. tworzącej nieużytek. Nieruchomość położona jest w Czortkowie, ul. Grunwaldzka Nr. 6. 1/3 części nieruchomości oszacowana została na sumę 15.872 zł. 38 gr., cena zaś wywołania wynosi 11.904 zł. 24 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.587 zł. 23 gr. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Czortkowie O. V. sala Nr. 29. 2994K

Km. 987/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie Mikołaj Dmytruk, mający kancelarję w Uhnowie, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1936 r. o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Uhnowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do masy spadkowej po śp. Franciszku Hulimce względnie do Spadkobierców śp. Franciszka Hulimki małol. Ireny i Danuty Hulimkównej — parcel: Pgr. LLkat. 1543. Przeznaczenie gospodarcze: las. Pgr. 1544 łąka, pgr. 1545 rów, pgr. 1541 las, pgr. 1520/1 las, pgr. 1520/2 las, pgr. 1508 las, pgr. 1507 las, pgr. 1505 las, pgr. 1506 las, pgr. 1481/2 rola, pgr. 1895/1 droga polowa. Suma oszacowania 49,696.—. Cena wywołania 33,130.66. Rękojmia 4,969.60 zł. Pgr. 1420/20 rola. Suma oszac. 7,707.68. Cena wyw. 5,138.45. Rękojmia 770.76 zł. Pgr. 1420/22 rola. Suma oszacow. 6,272.38. Cena wywoł. 4,181.58. Rękojmia 627.23 zł. Pgr. 1421/11 łąka. Suma oszac. 1,375.68. Cena wywoł. 917.12. Rękojmia 137.56 zł. Pgr. 1421/13 łąka. Suma oszacow. 675.96. Cena wywoł. 450.64. Rękojmia 67.59 zł. Pgr. 1480/10 rola. Suma oszac. 8,124.62. Cena wywoł. 5,416.41. Rękojmia 812.46 zł. Pgr. 1482/4 łąka. Suma oszac. 2,823.—. Cena wywoł. 1,882.—. Rękojmia 282.30 zł. Pgr. 1503/3 rów. Suma oszac. 34.16. Cena wywoł. 22.77. Rękojmia 3.41 zł. Pgr. 1480/13 rola. Suma oszac. 884.10. Cena wywoł. 589.40. Rękojmia 88.41 zł. Pgr. 1482/1 łąka. Suma oszac. 1,711.—. Cena wywoł. 1,140.66. Rękojmia 171.10 zł. Pgr. 1503/1 rów. Suma oszac. 262.41. Cena wywoł. 174.94. Rękojmia 26.24 zł. Pgr. 1482/6 łąka. Suma oszac. 341.57. Cena wywoł. 227.71. Rękojmia 34.15 zł. Pgr. 1502/1 łąka. Suma oszac. 166.95. Cena wywoł. 111.30. Rękojmia 16.69 zł. Pgr. 1500/1 rola. Suma oszac. 256.70. Cena wywoł. 171.13. Rękojmia 25.67 zł. Pgr. 1895/2 droga polowa. Suma oszac. 98.86. Cena wywoł. 65.96. Rękojmia 9.88 zł. Pgr. 1424/16 rola. Suma oszac. 679.96. Cena wywoł. 453.01. Rękojmia 67.99 zł. Pgr. 1424/17 rola. Suma oszac. 1,610.52. Cena wywoł. 1,073.68. Rękojmia 161.05 zł. Pgr. 1424/19 rola. Suma oszac. 344.02. Cena wywoł. 229.34. Rękojmia 34.40 zł. Parcele powyższe wchodzą w skład nieruchomości obj. whl. 631 ks. gr. Szczepiatyn dla w. p. przy Sądzie okręgowym we Lwowie. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Uhnowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Uhnów, 17 września 1936. 3000K

II. Km. 1953/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rew. II. biuro gmach sądowy Nr. 58 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 30 września 1936 o godzinie 10-tej rano na targu w Samborze (nie później jednak niż w dwie godziny) odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Andrzeja Marii Stefana 3-ga im. hr. Komorowskiego w Sickierczycach, a składających się z koni roboczych, krów i cieląt, oraz urządzenia domowego jak kredens, fortepian, kanapki, fotele, obrazy, dywany perskie, oszacowanych na łączną kwotę 8.060 zł. na zaspokojenie wierzytelności Jadwigi Pankowicz we Lwowie. Ruchomości powyższe oglądać można w oznaczonym dniu na rynku w Samborze. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. II.

Sambor, 21 września 1936. 3001K

II. Km. 801/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarję w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 października 1936 o godz. 13-ej w Smykowcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Feiwischa Weinsteina, składających się z 50 kóp grochu, 50 kóp jeczmienia oraz 180 kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Tarnopol, 10 września 1936. 2995K

Km. 463/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bohorodczanach Aleksander Bornstedt, mający kancelarię w Bohorodczanach, ul. Kilińskiego 368 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzycielki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 9 października 1936 godz. 10-ta w Stebniku 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jerzego Bentkowskiego zam. w Stebniku, a składających się z 49 kloców dębowych wartości 60 zł., 20 kóp owsa 80 zł., 10 kóp żyta 40 zł., 10 kóp pszenicy 50 zł., 1 kasy wertheimowskiej 120 zł., 1 biurka amerykańskiego 120 zł., 1 strzelby 100 zł., 1 kredensu 200 zł., 1 otomany 60 zł., 6 foteli 100 zł., 1 psychy 80 zł., 2 szaf 100 zł., 1 pary rogów jelenich 20 zł., 2 karniszy 10 zł., 1 dywanu 15 zł., 3 wazonów z palmami 10 zł., 1 wazonu na kwiaty 10 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bohorodczany, 21 września 1936. 3003K

XI. Km. 2263/34. Strona zobowiązana: Pierwsza Krajowa Fabryka Chem. Kosmetyczna Jan Ihnatowicz Spółka z ogr. odp. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako prawonabywcy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 dnia 6 listopada 1936 o godz. 10-ej w sali O. XVI. biurze 29 drzwi na zasadzie postan. z dnia 29 marca 1936 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa. Whl. 564 Dz. II. Oznaczenie realności: Budynek dwupiętrowy frontowy dwie oficyny jednopiętrowe, dwie oficyny parterowe z szopą. Wszystkie budynki murowane blachą kryte, położone przy ul. Sykstuskiej l. 25. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 284.610.13 zł. Najniższa oferta 142.305.07 zł. Do realności whl. 564/II. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole ocenienia z daty 19 grudnia 1935 oszacowane na 2.745 zł. 32 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. — Do wiadomości. Warunki licytac. i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed terminem licytacyjnym. — Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i in. danin publ. z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w Sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innemi należytościami ubocznemi o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji. Inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.

Lwów, 15 czerwca 1936. 3004K

V. Km. 3304/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Rudolfowi Janzowi i tow. odbędzie się dnia 6 listopada 1936 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sali Oddziału XVI. w biurze Nr. 29, licytacja 1) realności obj. whl. 181 III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budow. l. kat. 2386 i parceli gruntowej l. kat. 5292/1 o łącznej powierzchni 1.276 m kw. wraz z wznoszącemi się na nich budynkiem parterowym murowanym, piwnicą wykonaną z cegieł, komórką drewnianą i ustępem drewnianym, położonej we Lwowie przy ul. Tkackiej 28 l. konskr. 238 3/4 stanowiącej własność Stanisławy z Kaiserów Janzowej oraz 2) realności obj. whl. 183/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 3943 i parceli gruntowej l. kat. 5291 o łącznej powierzchni 615 m kw. wraz z wznoszącemi się na nich budynkiem mieszkalnym parterowym murowanym, budynkiem gospodarczym częściowo mieszkalnym i ustępem położonej we Lwowie przy ul. Tkackiej l. orj. 36, l. konskr. 706 3/4 bliżej opisanych w załączniku do protokołu opisu i ocenienia z dnia 27 marca 1936 lcz. V. Km. 3304/35, a stanowiącej po połowie własność Rudolfa Janza i Stanisławy z Kaiserów Janzowej dłużników we Lwowie. 1) Wartość szacunkowa realności obj. whl. 181/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa bez przynależności oznaczoną została na kwotę 17.576 zł. Wartość szacunkowa przynależności powyższej realności oznaczoną została na kwotę 382 zł. 29 gr. Łączna zatem suma oszacowania powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 17.958 zł. 29 gr. 2) Wartość szacunkowa realności obj. whl. 183/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa bez przynależności oznaczoną została na kwotę 5.925 zł. Wartość szacunkowa przynależności powyższej realności wynosi kwotę 114 zł. Łączna zatem suma szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 6.039 zł. 1) Cena wywołania realności obj. whl. 181/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa wynosi kwotę 13.468 zł. 71 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.795 zł. 83 gr. 2) Cena wywołania zaś realności obj. whl. 183/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa wynosi kwotę 4529 złotych 25 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 603 złotych 90 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w Sekret. Oddz. XVI. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 14 lipca 1936. 2999K

SPADKI.

A. 370/35. Edykt. Sąd grodzki w Lesku podaje do wiadomości, że uchwałą Sądu okręgowego w Jaśle, Wydział zamiejscowy w Sanoku z dnia 18 kwietnia 1935 T. 11/35 uznano Stefana Woźniaka, syna Ignacego i Justyny, urodzonego 25 września 1889 w Olszanicy za zmarłego przed dniem 31 grudnia 1930. Ponieważ Sąd grodzki w Lesku nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia 15 września 1936 licząc zgłosili się z prawami swoimi do Sądu Grodzkiego w Lesku i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Jakób Borsuk, tarowy w Olszanicy, ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzonyby był z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym. — Izydor Karaczewski, Kierownik Sądu.

Sąd Grodzki.

W Lesku, dnia 11 września 1936. 2997

ROZMAITE.

I. 1. Co. 520/36. Edykt. W stanie biernym majętności tabularnych: Mitulin obj. whl. 122, Lackie wielkie obj. whl. 140, Lackie małe obj. whl. 137, Zalesie obj. whl. 110, Jasionowce obj. whl. 136, Olszanica obj. whl. 165, Trędowacz obj. whl. 156 i Nowosiółki obj. whl. 284 księgi gruntowej Sądu Okr. w Złoczowie stanowiących własność Zgromadzenia Sióstr Opatrzności we Lwowie, figuruje następujący wpis: L. 36639 pod 4 lipca 1876. Na mocy aktu darowizny ze Zuzanną Marią 2 im. ze Strzemboszów 1 śl. hr. Fresnel. 2 śl. hr. Ożarowską, dnia 8 kwietnia 1876 zawartego, przez Konsystorz Metropolitalny obrz. łać. we Lwowie dnia 20/5 1876 do L. 2252, tudzież przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, dnia 26/5 1876 do L. 24489 zatwierdzonego — obowiązki na Zgromadzenie Sióstr Opatrzności w ustępie 3 układu wyżej wymienionego nałożone, a mianowicie obowiązek: 1. pozostawienia dworku wraz z gruntem i ogrodami we wsi Zalesie położonych obecnie w posiadaniu Błażeja Soja zostających i tenuż na jego wyłączną i nieograniczoną własność przez darującą nadanych, na zawsze w tegoż posiadaniu na rzecz tegoż Błażeja Soja. 2) pozostawienia dworku z ogrodem w Lackiem Małem, które Janowi Wojtyszynowi darująca nadała na jego wyłączną i nieograniczoną własność na rzecz tegoż Jana Wojtyszyna. 7) utrzymania wszystkich oficjalistów w czasie śmierci darującej Zuzanny Marii ze Strzemboszów I. ślubu hr. Fresel II. ślubu hr. Ożarowskiej przy dworze i zarządzie lasów będących, jakoteż zarządcy obszarów dworskich Dyonizego Wiśniewskiego jeszcze przez rok jeden w obowiązku przy właściwych posadach i emolumentach, zaś sługom i domownikom, których obowiązki ze śmiercią darującej się kończą i którychby Zgromadzenie Sióstr Opatrzności od dalszych obowiązków uwolniło i wydaliło — wypłacenia całorocznych pensii przez nich za życia darującej pobieranych z wyjątkiem tych, którzy pensje dożywotnie pobierać mają, na rzecz powyższych oficjalistów, zarządcy, sługi, domowników — się intabuluje. Powyższy wpis został wskutek uchwały Sądu Okręgowego w Złoczowie z dnia 14 września 1930 L. Dz. hip. 1093/30 przeniesione również na karty ciężarów ciał hipotecznych obj. whl. 2752 gm. Olszanica, whl. 375 gm. Trędowacz, whl. 2563 gm. Mitulin i whl. 1806 gm. Nowosiółki ks. gr. Sądu Grodzkiego w Złoczowie. Wdrażając na wniosek dłużnika hipotecznego postępowanie amortyzacji tej wierzytelności wzywa Sąd wszystkich, którzy wedle wpisu są uprawnionymi lub ich dziedzicami i następcami, by do dnia 1 lipca 1937 zgłosili swe roszczenia w Sądzie okręgowym w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.

W Złoczowie, dnia 9 maja 1936. 2977

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZAPROSZENIE

na Walne Zebranie członków Spółdzielni „G R Y F“ Zakłady młynarsko-piekarskie — Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie w likwidacji które odbędzie się dnia 30 września 1936 o godzinie 18-tej w lokalu przy ul. Kadeckiej Nr. 6 z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
2. Odczytanie sprawozdania rewizora Rady Spółdzielczej z dn. 22 stycznia 1936 r. N. R. S. 336-17680/36.
3. Sprawozdanie likwidatora.
4. Uregulowanie należności p. Śliwińskiej.
5. Zatwierdzenie ostatecznych bilansów i rachunków.
6. Uchwała o wykreślenie Spółdzielni z rejestru handlowego.

W razie nie zebrania się przewidzianej statutem ilości członków odbędzie się następne Walne Zebranie z tym samym porządkiem dziennym, tego samego dnia i w tym samym lokalu o godzinie 19-tej. — Uchwały tego zebrania będą ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Bilanse są wyłożone w lokalu Spółdzielni.

Lwów, dnia 19 września 1936. 2996

Likwidator
Giegużyński.

Redaktor naczelny i wydawca: **Aleksander Wareński.** Redaktor odpowiedzialny: **E. Kozłowski.** Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.